

1
BPM.0003.877.2013

Mieszkańcy ul. Armii Krajowej
Dąbrowa Górnicza, Zabkowice



52. P. Przewodniczący

WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY
Referat Organizacyjny

wpłynęło dnia... 20.11.2013 PR

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ

Zwracamy się z prośbą o interwencję odnośnie rampy kolejowej przy ul. Armii Krajowej w Zabkowicach.

Od kilku lat w/w rampa zamieniła się właściwie w rampę kopalnianą. Codziennie przez kolejny już rok podstawione są składy z węglem i miałem węglowym. Od świtu do bardzo późnych godzin nocnych odbywa się przeładunek na ogromne ilości samochodów ciężarowych. Ładowarka nieustannie tłucze nabierakiem o wagony, a następnie z wysokości przesypuje zawartość na samochody. Wokół unoszą się ogromne chmury pyłu węglowego, który osiada na okolicy i drzewach. To samo dzieje się z naszymi oknami, firankami i mieszkaniem. Latem nie możemy uchylić okien, bo miał osiada na dywanach i meblach. Jesienią pył wciska się nawet przez zamknięte okna i osiada na parapetach wewnętrznych i firankach. A nasze płuca? Przecież my tym pyłem oddychamy! Mamy zapytanie czy ochrona środowiska zezwala na notoryczny przeładunek miału i węgla w tak bliskim sąsiedztwie budynków mieszkalnych? Mieszkamy na zanieczyszczonym Śląsku, czy musimy mieć „rampę kopalnianą” tuż pod oknami? Czy władze PKP nie mogą wygospodarować bocznicy na terenie niezabudowanym? Wiemy, że PKP pobiera za to pieniądze, ale czy są one ważniejsze od ludzi?

Nawiasem mówiąc PKP w ogóle nie dba o rampę i czystość terenu wokół. Jest jeden wielki bałagan. Kierowcy oczekujący na załadunek wyrzucają stosy butelek po napojach, opakowań po jedzeniu i inne śmieci; z okolicznych krzewów i drzew zrobili sobie publiczny szalet. Każdy przyjezdny przechodząc przez rampę odnosi wrażenie, że to brudna zaniedbana miejscowość.

Teren PKP od strony dworca przy lecznicy weterynaryjnej i Duodencie też woła o pomstę! Nie sprzątane od lat liście, śmieci i niezabezpieczony schron oraz studzienki!

Prosimy o interwencję,

Mieszkańcy.